

Ewangelia na poniedziałek: Moc naszego Pana wspiera naszą słabość

Komentarz do Ewangelii z poniedziałku 4 tygodnia okresu zwykłego. „Wracaj do domu, do swoich, i opowiedz im wszystko, co Pan ci uczynił i jak ulitował się nad tobą”. Bez Bożej pomocy jesteśmy bardzo słabi i łatwo ulegamy złu. Ale z Jego łaską wszystko jest możliwe, do tego stopnia, że nawet osoba, która wydaje się najmniej odpowiednia, może

być powołana do bycia apostołem.

Ewangelia (Mk 5, 1-20)

Jezus i uczniowie Jego przybyli na drugą stronę jeziora do kraju Gerazeńczyków. Gdy wysiadł z łodzi, zaraz wyszedł Mu naprzeciw z grobowców człowiek opętany przez ducha nieczystego. Mieszkał on stale w grobowcach i nikt już nawet łańcuchem nie mógł go związać. Często bowiem nakładano mu pęta i łańcuchy; ale łańcuchy kruszył, a pęta rozrywał, i nikt nie zdołał go poskromić. Wciąż dniem i nocą w grobowcach i po górach krzyczał i tłukł się kamieniami.

Skoro z daleka ujrzał Jezusa, przybiegł, oddał Mu pokłon i zawołał wniebogłosy: «Czego chcesz ode mnie, Jezusie, Synu Boga Najwyższego? Zaklinam Cię na Boga, nie dręcz mnie!» Powiedział mu

bowiem: «Wyjdź, duchu nieczysty, z tego człowieka». I zapytał go: «Jak ci na imię?» Odpowiedział Mu: «Na imię mi „Legion”, bo nas jest wielu». I zaczął prosić Go usilnie, żeby ich nie wyganiał z tej okolicy.

A pasła się tam na górze wielka trzoda świń. Prosiły Go więc złe duchy: «Poślij nas w świnię, żebyśmy mogli w nie wejść». I pozwolił im. Tak, wyszedłszy, duchy nieczyste weszły w świnię. A trzoda około dwutysięczna ruszyła pędem po urwistym zboczu do jeziora. I potonęły w jeziorze. Pasterze zaś uciekli i rozpowiedzieli o tym w mieście i po osiedlach.

A ludzie wyszli zobaczyć, co się stało. Gdy przyszli do Jezusa, ujrzeli opętanego, który miał w sobie „legion”, jak siedział ubrany i przy zdrowych zmysłach. Strach ich ogarnął. A ci, którzy widzieli, opowiedzieli im, co się stało z

opętanym, a także o świniach. Wtedy zaczęli Go prosić, żeby odszedł z ich granic.

Gdy wsiadał do łodzi, prosił Go opętany, żeby mógł przy Nim zostać. Ale nie zgodził się na to, tylko rzekł do niego: «Wracaj do domu, do swoich, i opowiedz im wszystko, co Pan ci uczynił i jak ulitował się nad tobą». Poszedł więc i zaczął rozgłaszać w Dekapolu wszystko, co Jezus mu uczynił, a wszyscy się dziwili.

Komentarz

Człowiek opętany przedstawia się jako postać zarówno budząca strach jak i potężna. Jest tak silny, że nikt nie może go poskromić. Mieszka na stałe w grobowcach, w miejscu mrocznym a dla Żydów – nieczystym. Wciąż dniem i nocą krzyczy i tłucze

się kamieniami. Wszyscy boją się jego gwałtowności i trzymają się od niego z daleka. A mimo to Jezus, kiedy go spotyka, ma nad nim zupełną władzę. Człowiek nie przybiega do Jezusa, aby mu grozić, lecz aby błagać, żeby go nie dręczył. Moc piekielna nie ma władzy nad Chrystusem.

Nasz Pan wyrzuca złe duchy cudowną mocą. Tekst ewangelii nie wyjaśnia dlaczego pozwala złym duchom wejść w świnie, ale zniszczenie, które następuje jest z pewnością widzialnym dowodem jego władzy i wielkości zła, które pokonał.

Zaraz po wyjściu złych duchów, człowiek zupełnie się przemienił, do takiego stopnia, że chce zostać uczniem Jezusa. On nie pozwala mu wsiąść do łodzi razem z apostołami, ale jednak powierza mu misję apostołską, którą on z wiernością

wykonuje. Pan Bóg wyznacza ludziom bardzo różne zadania. Dla nas najbardziej liczy się możliwie jak najlepsze wykonanie tego zadania, które nam zostało zlecona, bez pragnienia innego. Ten człowiek był posłuszny Jezusowi i opowiedział ludziom z regionu Dekapolu wielkie rzeczy, które Jezus uczynił wobec niego. „A wszyscy się dziwili”, czytamy. Możliwe, że owocem jego posłuszeństwa jest pozytywne przyjęcie Jezusa kiedy, później, odwiedził po raz drugi ten region (por. Mk 7, 31 nn.).

Całe wydarzenie pokazuje, że nie ma trudności, której Bóg nie mógłby pokonać, ani nie ma zła, którego nie mógłby przezwyciężyć. Łącznie ze wszystkimi grzechami i czymkolwiek, co człowiek zrobiłby w swoim życiu. Człowiek opętany znajdował się w naprawdę strasznej sytuacji; jeśli tak nieprawdopodobny kandydat może stać się prawdziwym

uczniem Chrystusa, to jest nadzieja dla wszystkich.

Andrew Soane //Zdjęcie:
Jupiterimages - Photo Images

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/poniedzialek-4zwykly/>
(24-03-2025)